



Komentarz KBN

Nr 3 (92) / 2022

18 lutego 2022 r.



Niniejsza publikacja ukazuje się na warunkach międzynarodowej licencji publicznej
Creative Commons 4.0 – uznanie autorstwa – na tych samych warunkach – użycie niekomercyjne.

This work is licensed under a [Creative Commons Attribution – NonCommercial – ShareAlike 4.0 International License](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/).

Kazachstan - krajobraz po rewolucji

[Jan Niemiec](#)

Na początku roku 2022 przez Kazachstan przetoczyła się fala protestów wywołanych gwałtownym wzrostem cen gazu ziemnego, który jest podstawowym paliwem wykorzystywanym w transporcie przez mieszkańców tego środkowoazjatyckiego państwa. Wielu Kazachów obawiało się ponadto, że wskutek podniesienia o ponad sto procent opłaty za tankowanie gazu LPG nastąpi radykalna podwyżka cen najpotrzebniejszych produktów. Jako pierwsi na ulice wyszli mieszkańcy położonego w zachodniej części kraju miasta [Żangaözen](#) (obwód mangystauski), ważnego ośrodka przemysłowego, w którym znajdują się między innymi duże zakłady wydobywcze i przetwórcze surowców naturalnych oraz rafineria ropy naftowej. Rankiem 2 stycznia 2022 roku manifestanci zablokowali ruch na głównych arteriach komunikacyjnych w mieście, po czym wystosowali oficjalny apel do lokalnych władz, wzywając w nim do podjęcia niezwłocznych działań na rzecz przywrócenia stawek za gaz do stanu [z grudnia 2021 roku](#), kiedy jeden litr gazu LPG kosztował nie więcej niż 60 tenge¹. W oczekiwaniu na odpowiedź ze strony przedstawicieli magistratu na centralnym placu w Żangaözen zgromadziło się około tysięcy osób. Następnego dnia do protestujących wyszli burmistrz miasta Maksat Ibagarow oraz przybyły z Aktau Nurłan Nogajew, gubernator (kaz. *äkim*) obwodu mangystauskiego. Obaj politycy zapewnili zebranych, że w najbliższym czasie cena gazu LPG zostanie obniżona [o 25 procent](#) (ze 120 do 90 tenge za litr), co spotkało się z wrogą reakcją tłumu. Uważany przez manifestantów za głównego winowajcę obecnego kryzysu gubernator Nogajew, do września 2021 roku sprawujący urząd ministra energii w rządzie Askara Mamina, musiał nawet pospiesznie opuścić plac w asyście służb porządkowych.

¹ Tenge - waluta narodowa Kazachstanu (1 tenge = 0,009 złoty).

W kolejnych godzinach protesty przeciwko podwyżkom rozpoczęły się także w kilku innych miastach obwodu mangystauskiego.

Po otrzymaniu wiadomości o przebiegu wydarzeń w Żangaözen prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wezwał wszystkich obywateli kraju do przestrzegania porządku publicznego i powstrzymania się od stosowania przemocy. Jednocześnie Tokajew zapowiedział powołanie [specjalnej komisji](#), której zadaniem miało być zbadanie wpływu wzrostu cen gazu na sytuację społeczno-gospodarczą w obwodzie mangystauskim. Słowa prezydenta nie uspokoiły jednak nastrojów w państwie, a protesty zaczęły obejmować swoim zasięgiem kolejne regiony Kazachstanu. W Aktau kilkutysięczna grupa demonstrantów przedostała się pod budynek urzędu miasta, skąd domagano się natychmiastowej dymisji władz lokalnych z Nurłanem Nogajewem na czele. W leżących w południowo-wschodniej części kraju [Ałmatach](#) (największe miasto i do 1997 roku stolica Kazachstanu) manifestanci wystąpili z żądaniem rozliczenia skompromitowanych elit politycznych, skupionych wokół Nursułtana Nazarbajewa, pierwszego prezydenta w historii niepodległego Kazachstanu (1991-2019), a obecnie przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Kazachstanu oraz lidera rządzącej partii Nur Otan². W trakcie demonstracji doszło do poważnych starć z policją, co skłoniło prezydenta Tokajewa do ogłoszenia stanu wyjątkowego we wszystkich obwodach objętych antyrządowymi protestami. Odpowiadając na oczekiwania części obywateli, 5 stycznia rezygnację ze swojej funkcji złożył premier Askar Mamin, którego na stanowisku szefa rządu zastąpił Älichan Smajyłow. Do znacznie ważniejszego wydarzenia doszło jednak kilka godzin później, kiedy prezydent Tokajew publicznie poinformował, że Nursułtan Nazarbajew przekazał mu przewodnictwo w [Radzie Bezpieczeństwa Kazachstanu](#). Wbrew przewidywaniom rządzących, podjęte decyzje polityczne nie osłabiły gniewu demonstrantów w Ałmatach, którzy wieczorem tego samego dnia napadli na urząd miejski, podpalili siedzibę partii Nur Otan oraz przejęli kontrolę nad położonym kilkanaście kilometrów od centrum miasta międzynarodowym lotniskiem. Coraz gwałtowniejsze były również manifestacje odbywające się w innych większych miastach Kazachstanu (m.in. Aktöbe, Karaganda, Kustanaj, Pawłodar, Szymkent, Tałdykorgan).

W obawie przed ryzykiem wymknięcia się zamieszek spod kontroli, prezydent Tokajew wprowadził ogólnokrajowy stan wyjątkowy oraz skierował wojsko i służby specjalne do tłumienia demonstracji. W wyniku zastosowania metod siłowych podczas pacyfikowania protestów, już 6 stycznia agencje informacyjne donosiły o śmierci kilkunastu funkcjonariuszy i o aż kilkudziesięciu ofiarach wśród manifestantów. Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poinformował z kolei o aresztowaniu [ponad dwóch tysięcy](#) „najbardziej agresywnych” osób. Dążąc do jak najszybszego uspokojenia sytuacji w kraju, kazachskie władze wystąpiły również z wnioskiem o wsparcie do państw zrzeszonych w Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (ODKB), w efekcie czego do Kazachstanu przybyło kilka tysięcy żołnierzy z Rosji, Armenii, Białorusi, Kirgistanu i Tadżykistanu. W specjalnym orędziu do narodu prezydent Kasym-Żomart Tokajew obiecał obniżenie ceny LPG do poziomu 50 tenge za litr (przynajmniej na sześć najbliższych miesięcy) oraz ponownie wezwał obywateli do przestrzegania prawa. Jego zdaniem protesty wywołała nieliczna grupka [„bandytów i terrorystów”](#), którzy wkrótce zostaną przykładowo ukarani za

² Nur Otan („Światło Ojczyzny”) - partia polityczna założona w 1999 roku przez prezydenta Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa, rządząca w państwie nieprzerwanie od momentu swojego powstania.

swoje nielegalne działania. Dziękując sojusznikom za pomoc w zaprowadzeniu w państwie względnego porządku, prezydent wielokrotnie podkreślił kluczową rolę Rosjan, co w obliczu ekspansywnej polityki Władimira Putina mogło budzić obawy dotyczące dalszej niepodległości kraju³. Zgodnie z wersją wydarzeń przekazaną przez Tokajewa, głównym organizatorem zamieszek był aresztowany 8 stycznia [Kärym Mäsıymow](#), bliski współpracownik Nursułtana Nazarbajewa i dotychczasowy szef Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Republiki Kazachstanu.

Kiedy stało się jasne, że całkowite stłumienie protestów jest tylko kwestią czasu, rządzący przedstawili szacunki, według których w trakcie kilkudniowych manifestacji w różnych miastach Kazachstanu zginęło ponad dwieście osób, około cztery tysiące zostało rannych, a służby porządkowe zatrzymały prawie osiem tysięcy demonstrantów. Straty materialne oceniono wstępnie na [175 milionów euro](#). Prezydent Tokajew ogłosił 10 stycznia dniem żałoby narodowej, podkreślając przy tym, że sytuacja w kraju została unormowana dzięki współpracy Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego, agencji wywiadowczej Syrbar oraz jednostek antyterrorystycznych. W jego opinii zamieszki stanowiły próbę zamachu stanu, za którą stali wyszkoleni poza granicami państwa islamscy radykałowie. W swoim [przemówieniu w parlamencie](#) Kasym-Żomart Tokajew przyznał, że Kazachstan istotnie zmaga się w ostatnich latach problemami ekonomicznymi, czego rezultatem jest między innymi wzrost nierówności dochodowych i wynikające z tego niezadowolenie społeczne. Główną odpowiedzialność za aktualną kondycję gospodarczą kraju zdaniem Tokajewa ponoszą Nursułtan Nazarbajew i jego współpracownicy, którzy przez trzydzieści lat ogromnie wzbogacili się na ciężkiej pracy Kazachów. Zapowiadając przeprowadzenie szeregu reform strukturalnych, prezydent obiecał obywatelom radykalne ograniczenie korupcji i innych patologii władzy, a także zadeklarował odebranie przywilejów ludziom powiązanim z Nazarbajewem. Argumentem potwierdzającym niezwykłą skuteczność walki z kazachską oligarchią miał być przypadek córki Nazarbajewa, Dinary, która razem z mężem [Timurem Kulibajewem](#) straciła od początku 2022 roku około 200 milionów dolarów. Jednak w rzeczywistości małżeństwo ucierpiało finansowo nie dzięki wyjątkowo sprawnej polityce Tokajewa, a na skutek kłopotów, w jakie popadł kontrolowany przez nich Halyk Bank⁴.

Starając się utrwalić w świadomości społecznej wizerunek pogromcy oligarchów i obrońcy ludu, w połowie stycznia prezydent Kazachstanu zaprezentował cały katalog inicjatyw, które w założeniu miały doprowadzić do szybkiego podniesienia standardu życia mieszkańców kraju. W opinii Tokajewa podstawowymi środkami służącymi realizacji tego celu miały być reforma struktury administracyjnej oraz liberalizacja systemu gospodarczego. Prezydent zapowiedział też powołanie [funduszu solidarnościowego](#), w ramach którego część dochodów uzyskiwanych przez kazachskie przedsiębiorstwa zostanie rozdysponowana wśród najuboższych obywateli. Wreszcie, Tokajew ogłosił plan na rzecz przeciwdziałania procederowi prania brudnych pieniędzy, a także zwrócił uwagę na konieczność podjęcia kroków przeciwko monopolom państwowym w różnych sektorach gospodarki. Wraz z przedstawieniem propozycji reform podjęto również istotne [decyzje polityczne](#). Korzystając ze swoich uprawnień konstytucyjnych, prezydent Tokajew zmienił skład prezydium parlamentu oraz usunął z kierownictwa partii Nur Otan zwolenników Nursuł-

³ Ostatecznie wojska ODKB opuściły Kazachstan w drugiej połowie stycznia po wygaśnięciu mandatu misji.

⁴ Halyk Bank - największy komercyjny bank oszczędnościowy w Kazachstanie, posiadający około 35 procent udziału w rynku.

tana Nazarabajewa, dzięki czemu pod koniec stycznia mógł zostać wybrany na jej nowego przewodniczącego, odbierając tym samym Nazarabajewowi kontrolę nad założonym przez niego ugrupowaniem. Ostatnim etapem pozbawiania byłego prezydenta wpływu na losy państwa było przyjęcie przez Mażylis⁵ poprawki, na mocy której Nursułtan Nazarabajew stracił dożywotnią funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Narodu Kazachstanu (ważny organ doradczy). W wyniku przeprowadzonych z inspiracji Tokajewa przeobrażeń na szczytach władzy, Nazarabajew stał się w zasadzie politycznym [emerytem](#), zachowując jedynie prawo do zasiadania w Radzie Konstytucyjnej, stanowisko senatora honorowego oraz nadany mu w 2010 roku w uznaniu za dotychczasowe zasługi dla kraju reprezentacyjny tytuł *Elbasy* („przywódcą narodu”).

Na aktualnym etapie nie sposób przewidzieć, na ile realne są obietnice Kasyma-Żomarta Tokajewa, które zakładają dokonanie dogłębniej transformacji polityczno-gospodarczej Kazachstanu. Należy w tym kontekście zaznaczyć, że wdrożenie tak szeroko zakrojonego planu reform wymaga czasu, niemniej sam prezydent zapewnił, iż jesienią 2022 roku zostanie opublikowana kompleksowa strategia zawierająca harmonogram przeprowadzenia konkretnych zmian ustrojowych. Zdaniem niektórych [ekspertów](#) prezydent Tokajew powinien kontynuować swoje reformatorskie projekty, ponieważ po odsunięciu od władzy ludzi Nazarabajewa dysponuje on znacznym kredytem zaufania wśród obywateli. W takich okolicznościach nawet przejściowe problemy na drodze do liberalizacji systemu politycznego państwa mogą zostać potraktowane ze zrozumieniem przez większość kazachskiego społeczeństwa. Co ważne, w rozgrywce z dawnymi elitami po stronie Tokajewa stoją przedstawiciele nowego pokolenia w polityce (duża część z nich to absolwenci prestiżowych zachodnich uczelni), którzy są gotowi do wzięcia odpowiedzialności za przyszłość Kazachstanu. Niepokój budzi jednak zapal, z jakim natychmiast po ustaniu protestów prezydent i jego najbliższe otoczenie rozpoczęli walkę z klanem Nazarabajewów⁶, co może sugerować, że nadrzędnym celem Tokajewa jest jednak przejęcie pełni władzy w kraju i konsolidacja autorytarnej władzy w dłuższej perspektywie.

W przestrzeni publicznej pojawiły się nawet sygnały, wedle których prezydent wykorzystał opłacanych prowokatorów, aby przekształcić pokojowe manifestacje w krwawe zamieszki wymierzone przede wszystkim w osobę Nursułtana Nazarabajewa. Choć pogłoski te nie zostały jak dotąd w żaden sposób potwierdzone, wielu [uczestników protestów](#) przyznawało potem, że w trakcie demonstracji najbardziej agresywni byli mężczyźni w średnim wieku ubrani w odzież przypominającą mundury policyjne i wojskowe. Warto również podkreślić, iż krytykując poprzednie rządy za dopuszczenie do oligarchizacji państwa, Kasym-Żomart Tokajew nie wspomina o tym, że sam całą swoją dotychczasową [kariere polityczną](#) zawdzięcza Nursułtanowi Nazarabajewowi, z nadania którego piastował funkcje ministra spraw zagranicznych, premiera i marszałka Senatu. W dodatku to właśnie były prezydent namaścił w 2019 roku Tokajewa na swojego następcę. Gdyby zatem okazało się, że faktycznymi beneficjentami obecnych zmian będą zamiast zwykłych

⁵ Mażylis - izba niższa kazachskiego parlamentu składająca się ze 107 deputowanych wybieranych w trybie mieszanym na pięcioletnią kadencję.

⁶ Bezpośrednio po zakończeniu antyrządowych demonstracji w niejasnych okolicznościach zatrudnienie stracili siostrzeniec Nursułtana Nazarabajewa Samat Abisz (pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego) oraz zięciowie byłego prezydenta: Timur Kulibajew, Dimasz Dosanow i Kajrat Szaripbajew (wszyscy trzej stali na czele rad nadzorczych ważnych przedsiębiorstw państwowych).

obywateli nowe elity reprezentowane przez prezydenta Tokajewa i jego krewnych, Kazachstan prędy czy później czeka kolejna rewolucja.